



Sygn. akt III KK 148/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Barbara Skoczowska
SSA del. do SN Jerzy Skorupka (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie R. J. i B. S. skazanych z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z
art. 33 § 1, 2 i 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 października 2015 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 21 października 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 3 czerwca 2013 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.,

2. zarządza zwrot R. J. i B. S. uiszczonych opłat od kasacji w kwotach po 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 3.06.2013 r., uznał B. S. za winnego popełnienia czynów, zarzucanych mu w punktach od I do XII aktu oskarżenia, z tym

ustaleniem, że czynu zarzucanego w punkcie VI aktu oskarżenia B. S. dopuścił się w ten sposób, że w dniu 19 listopada 2008 roku w O. z pokoju hotelu „E.”, działając wspólnie i w porozumieniu z R. J., po uprzednim pokonaniu zamka drzwi wejściowych w nieustalony sposób, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2.300 zł na szkodę firmy P. sp. z o.o. oraz pieniądze w kwocie 700 zł na szkodę J. M., który zakwalifikował z art. 279 § 1 KK, tak samo jak czyny zarzucone w punktach od I do V oraz od VII do XII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 KK i za to wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych po 20 zł każda stawka. B. S. sąd uznał także za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIII aktu oskarżenia, kwalifikując go z art. 286§ 1 KK w zb. z art. 270 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK i za to skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto, B. S. sąd uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIV aktu oskarżenia, kwalifikując go z art. 280 § 1 KK i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności, wymierzając mu na podstawie art. 85 KK, art. 86 § 1 KK, art. 91 § 2 KK karę łączną w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem sąd uznał R. J. za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach od I do XII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że czynu zarzucanego w punkcie VI aktu oskarżenia R. J. dopuścił się w ten sposób, że w dniu 19 listopada 2008 roku w O. z pokoju hotelu „E.”, działając wspólnie i w porozumieniu z B. S., po uprzednim pokonaniu zamka drzwi wejściowych w nieustalony sposób, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2.300 zł na szkodę firmy P. sp. z o.o. oraz pieniądze w kwocie 700 zł na szkodę J. M., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w punkcie 1 aktu oskarżenia, kwalifikując go z art. 279 § 1 KK w zw. z art. 64§1 KK, tak samo jak czyny zarzucone w punktach od I do V oraz od VII do XII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 KK i za to wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych po 20 zł każda stawka. R. J. sąd uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XV aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 KK i za to skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzając mu na podstawie art. 85 KK, art. 86 § 1 KK, art. 91 § 2 KK karę łączną w wymiarze 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia

wolności. Ponadto, na podstawie art. 46 § 1 KK sąd orzekł od B. S. i R. J. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę przez każdego z nich na rzecz P. I sp. z o.o.- kwoty 1150 zł oraz J.M. kwoty 350 zł. Poza tym, sąd rozstrzygnął o przepadku dowodów rzeczowych oraz kosztów postępowania.

Od tego wyroku apelację złożyli obrońcy oskarżonych. Obrońca B. S. zaskarżył wyrok w zakresie punktów I, IV, VIII i XI zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:
 - art. 4 KPK w zw. z art. 6 KPK poprzez naruszenie zasady obiektywizmu wyrażająca się w nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, przede wszystkim jego wyjaśnień, opinii daktyloskopijnej z 13.11.2009 r. oraz opinii z badań mechanoskopijnych, a nadto przez oddalenie na rozprawie w dniu 5.06.2012 r. wniosku o przeprowadzenie przez biegłego eksperymentu mechanoskopijnego przy użyciu zabezpieczonych u oskarżonego scyzoryka i śrubokrętu,
 - art. 5 KPK w zw. z art. 92 KPK przez jednostronną i niekorzystną dla oskarżonego ocenę i interpretację materiału dowodowego,
 - art. 7 KPK przez dowolność w ocenie poszczególnych dowodów, przede wszystkim opinii z badań mechanoskopijnych i daktyloskopijnych, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającą na obdarzeniu przez sąd wiarygodnością poszlak dla zasadniczych ustaleń, co do faktu głównego, gdy te ustalenia mogą być podważone przez jakąkolwiek inną wersję, a całokształt zebranego materiału dowodowego nie pozwala innej wersji wykluczyć, co w konsekwencji nie pozwala na przypisanie oskarżonemu czynów zarzuconych mu w punktach I-XII aktu oskarżenia,
 - art. 410 KPK przez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie oraz pominięcie bez dostatecznego rozważenia i uzasadnienia w pisemnych motywach

wyroku okoliczności przemawiających na niekorzyść i korzyść oskarżonego,

2. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść wydanego wyroku, polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu przestępstw opisanych w punktach I-XII aktu oskarżenia, gdy prawidłowa analiza tego materiału prowadzi do wniosku przeciwnego,
3. odnośnie do punktu III – rażąca niewspółmierność kary 3 lat pozbawienia wolności wymierzonej za czyn z art. 280§1 KK, gdy współsprawcy odpowiadający przed Sądem Rejonowym w E. skazani zostali na kary po 2 lata pozbawienia wolności.

Obronca oskarżonego R. J. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 270§1 KK przez bezpodstawne uznanie oskarżonego za winnego przerobienia dowodu osobistego, pomimo braku dowodów potwierdzających ten fakt,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 5 KPK w zw. z art. 92 KPK w zb. z art. 410 KPK polegającą na jednostronnej i niekorzystnej dla oskarżonego ocenie i interpretacji materiału dowodowego,
3. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 KPK w zw. z art. 6 KPK poprzez oddalenie podczas rozprawy w dniu 5.06.2012 r. wniosku o przeprowadzenie przez biegłego eksperymentu mechanoskopijnego przy użyciu zabezpieczonych u oskarżonego scyzoryka i śrubokrętu,
4. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 6 KPK w zw. z art. 74§1 KPK w zw. z art. 386§1 KPK poprzez wyartykułowanie na s. 19 uzasadnienia wyroku, że „całkowicie niewiarygodne wyjaśnienia złożył oskarżony R. J. na rozprawie w dniu 31.08.2010 r. Sąd zważył, że oskarżony po wcześniejszym zapoznaniu się z aktami dokonał wartościowania zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem jego przydatności do swojej obrony w przedmiotowej sprawie”,

5. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 5§2 KPK w zw. z art. 7 KPK przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającą na obdarzeniu wiarygodnością poszlak, gdy te ustalenia mogą zostać podważone przez inną wersję zdarzenia, a całokształt materiału dowodowego w sprawie nie pozwala innej wersji wykluczyć, co w konsekwencji nie pozwala na przypisanie oskarżonemu czynów zarzuconych mu w punktach I-XII aktu oskarżenia,
6. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 KPK przez zastąpienie swobodnej oceny dowodów niedopuszczalną dowolnością wyrażającą się przypisaniem oskarżonemu popełnienia czynu kradzieży z włamaniem opisanego w punkcie VIII aktu oskarżenia na podstawie pozostawionych przez niego śladów linii papilarnych w pokoju pokrzywdzonego, gdy ślady oskarżonego zostały zabezpieczone w innym pokoju, a w pokoju pokrzywdzonego jego śladów nie znaleziono,
7. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 5§2 KPK w zw. z art. 7 KPK przez zastosowanie w procesie karnym niedopuszczalnych domniemań oraz uzupełnienie łańcucha poszlak domysłami, w sytuacji, gdy zespół obdarzonych przez sąd wiarą dowodów nie pozwala na uznanie łańcucha poszlak za zamknięty,
8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na tym, że sam fakt obecności oskarżonego w budynkach, gdzie dokonano kradzieży z włamaniem, nie pozwala na przyjęcie, że to właśnie on dokonał zarzucanych mu czynów.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21.10.2014 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając apelacje za oczywiście bezzasadne oraz zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za II instancję 1400 zł oraz obciążył ich kosztami postępowania odwoławczego.

Od ww. wyroku kasację złożyli obrońcy obu skazanych. Obrońca skazanego B. S. – adw. O. F. – zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa materialnego polegające na obrazie przepisów art. 286§1 KK w zw. z art. 9§1 KK w zw. z art. 115§4 KK poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez sąd, jakoby zachowanie oskarżonego nosiło cechy i znamiona przestępstwa oszustwa, a także bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony miał zamiar popełnienia zarzucanego czynu wypożyczając pojazd: skuter marki Kymco; celem wypożyczenia było uzyskanie korzyści majątkowej dla siebie lub kogo innego, a także pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia ważnych dla obrony oskarżonego okoliczności takich jak: brak wykazania przez sąd ustawowych znamion zarzucanego czynu, okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego takich jak: zainicjowanie przez oskarżonego telefonicznego poinformowania przedsiębiorcy R. K. o miejscu pozostawienia pojazdu będącego składnikiem majątkowym przedsiębiorcy (którym był bezpieczny, opłacony przez oskarżonego i strzeżony parking), co jednoznacznie świadczy o dbaniu przez oskarżonego o cudze mienie powierzone, co potwierdza brak istnienia zamiaru i wolę oskarżonego, co do zwrotu mienia, a także wyrażoną przez oskarżonego wolę i świadomość (wyrażoną przed wszczęciem postępowania w sprawie), co do konieczności uiszczenia dodatkowej zapłaty za dłuższy niż określony w umowie czas użytkowania pojazdu,
2. rażące naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:
 - a. art. 433§2 KPK w zw. z art. 457§3 KPK poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez sąd okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, co stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku,
 - b. art. 433 KPK poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez sąd odwoławczy pełnej kontroli instancyjnej wyroku sądu I instancji i w konsekwencji utrzymanie w mocy wadliwego rozstrzygnięcia, które polega na aprobachie przez sąd odwoławczy postanowienia sądu I

instancji wydanego na rozprawie w dniu 15.06.2011 r. o oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego na okoliczność ustalenia czy zatrzymane dowody rzeczowe: śrubokręt i szczyrzyk faktycznie mogły stanowić narzędzie przestępstwa, co w konsekwencji doprowadziło do braku uzyskania odpowiedzi na pytanie czy wymienione narzędzia mogły posłużyć do popełnienia przestępstwa z art. 279 KK,

- c. art. 433§2 KPK w zw. z art. 457§3 KPK polegające na nierozważeniu i nieustosunkowaniu się przez sąd okręgowy do wszystkich zarzutów i wniosków dotyczących czynu z art. 280§1 KK, co miało wpływ na treść wyroku i wymiar kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat.

Podnosząc te zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie B. S. od popełnienia czynów z art. 279§1 KK wymienionych w punktach I-XIII zaskarżonego wyroku oraz o zmianę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie XIV zaskarżonego wyroku w ten sposób, że wobec popełnienia przez B. S. czynu z art. 280§1 KK sąd wymierza mu karę w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Obrońca skazanego R. J. – adw. Ł. C. – zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- I. rażące naruszenie art. 457§3 KPK w zw. z art. 433§2 KPK, polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów obrazu przepisów postępowania (punkty I, III-VI) zwartych w *petitum* apelacji, a dotyczących:
 - 1. obrazu „art. 5 KPK w zw. z art. 92 KPK w zb. z art. 410 KPK polegającej na jednostronnej, niekorzystnej dla oskarżonego ocenie i interpretacji materiału dowodowego, w ramach której pominięte zostały bez dostatecznego rozważenia i ich uzasadnienia w pisemnych motywach wyroku okoliczności przemawiające zarówno na jego niekorzyść, a w szczególności na jego korzyść” (zarzut obrazu przepisów postępowania z

pkt I apelacji) oraz zbliżonego do niego zarzutu obrazy „art. 7 KPK poprzez zastąpienie swobodnej oceny dowodów zbyt daleko posuniętą i niedopuszczalną dowolnością, wyrażającą się przypisaniem oskarżonemu popełnienia czynu kradzieży z włamaniem opisanego w punkcie VIII aktu oskarżenia na podstawie pozostawionych przez niego śladów linii papilarnych w pokoju pokrzywdzonego, podczas gdy ślady oskarżonego zostały zabezpieczone w innym pokoju, w którym legalnie i rzeczywiście przebywał, natomiast w pokoju pokrzywdzonego jego śladów nie znaleziono oraz w konsekwencji nie zostały w nim znalezione, a do takich błędnych i sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń doszedł sąd, czego dowodem są karty 599-602, 621 i 861-862 akt sprawy”,

2. obrazy „art. 6 KPK w zw. z art. 74§1 KPK i art. 386§1 KPK przez wyartykułowanie na s. 19 uzasadnienia wyroku spostrzeżenia wskazującego na poglądy sądu orzekającego i ich podstawy: <całkowicie niewiarygodne wyjaśnienia złożył oskarżony R. J. na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2010 r. Sąd zważył, że oskarżony po wcześniejszym zapoznaniu się z aktami dokonał wartościowania zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem jego przydatności do swojej obrony w przedmiotowym procesie>. Wyartykułowanie przez sąd cytowanego stwierdzenia wskazuje na z góry założoną jednokierunkowość orzekania wyłącznie w kierunku uznania winy oskarżonego i jest jaskrawym dowodem ograniczenia prawa oskarżonego do obrony, dowodzi też, że podczas orzekania pominięta została i nie była rozważana wersja zdarzeń prezentowana przez oskarżonego” (zarzut obrazy przepisów postępowania z pkt III apelacji),
3. obrazy „art. 5§2 KPK w zw. z art. 7 KPK poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na obdarzeniu przez sąd wiarygodnością poszlak, czyli faktów ubocznych oraz zasadniczych ustaleń co do faktu głównego w sytuacji, kiedy te ustalenia mogą zostać podważone przez jakąkolwiek inną możliwą do przyjęcia wersję zdarzenia, a całokształt zebranego materiału dowodowego w tej sprawie

nie pozwala innej wersji wykluczyć, co w konsekwencji nie pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów w punktach od I do XII” (zarzut obrazy przepisów postępowania z pkt IV apelacji) oraz zbliżonego do niego zarzutu obrazy „art. 5§2 KPK w zw. z art. 7 KPK przez zastosowanie niedopuszczalnych w procesie karnym domniemań oraz uzupełnienie łańcucha poszlak swobodnymi domysłami w sytuacji, w której zespół obdarzonych wiarą przez sąd dowodów nie pozwala na uznanie łańcucha poszlak za zamknięty w sytuacji, w której każda z poszlak będących ogniwem tego łańcucha nie została ustalona w sposób niebudzący wątpliwości i uniemożliwiający jakiegokolwiek inne rozważania, a nadto kiedy zespół poszlak rozumianych jako udowodnione fakty uboczne prowadzi do stwierdzenia jednej tylko wersji zdarzenia, z której wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu” (zarzut z pkt VI apelacji),

- II. rażące naruszenie art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz polegające na tym, że sąd II instancji w istocie zaniechał realnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego w W. poprzez jedynie pozorne rozpoznanie środka odwoławczego, czego wyrazem jest treść uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego, a czego konsekwencją stało się pozbawienie R. J. uprawnienia do rzetelnego rozpoznania jego sprawy w postępowaniu odwoławczym.

Podnosząc wymienione zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponadto, skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, gdyż jego natychmiastowe wykonanie pociągnęłoby nieodwracalne, negatywne skutki dla skazanego oraz jego najbliższej rodziny.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. W replice, autor kasacji podtrzymał zarzuty i wnioski zawarte w skardze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Zarzuty obu kasacji dotyczące rażącego naruszenia przepisów art. 433§2 KPK i art. 457§3 KPK oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do tej Konwencji okazały się zasadne.

Mając na względzie treść zarzutów sformułowanych w punkcie I kasacji adw. Ł.C., w którym powtórzone zostały zarzuty przedstawione wcześniej w apelacji, w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy taka konstrukcja zarzutów kasacyjnych nie uchybia przepisowi art. 523§1 KPK. Wszak powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji przedstawionej wcześniej w środку odwoławczym może podlegać akceptacji jedynie wtedy, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu wydanego wyroku, w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433§2 KPK i art. 457§3 KPK (zob. post. SN z 11.02.2009 r., V KK 400/08, R-OSNKW 2009/365-CD). Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem wyroku sądu pierwszej instancji podlegają bowiem rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych wyrokowi sądu odwoławczego. Powinnością autora kasacji jest więc wykazanie wadliwości argumentacji sądu odwoławczego w zakresie weryfikacji oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd *a quo* albo brak takiej argumentacji (zob. post. SN z 22.10.2014 r., V KK 164/14, Lex nr 1541209). Zatem w sytuacji, gdy zarzuty podniesione w apelacji zostały przez ten sąd poddane analizie i ocenione jako niezasadne, a stanowisko to zostało uzasadnione w sposób wymagany przez przepis art. 457§3 KPK, chybiony jest zarzut obrazy wymienionego przepisu. Bez wykazania, że ustosunkowanie się przez sąd *ad quem* do zarzutów apelacji narusza dyrektywy oceny dowodów wyrażone w art. 7 KPK, nie może być także mowy o obrazie tego przepisu.

Od razu należy powiedzieć, że w wymienionej kasacji oraz w kasacji pochodzącej od obrońcy B. S. trafnie wskazuje się na uchybienie przez sąd drugiej instancji przepisom art. 433§2 KPK i art. 457§2 KPK, a także art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do tej Konwencji, co w konsekwencji sprawia, że wymogi przewidziane w przepisie art. 523§1 KPK zostały spełnione.

Według kasacji adw. Ł. C. rażąco naruszenie art. 457§3 KPK w zw. z art. 433§2 KPK polegało na tym, że sąd odwoławczy nienależycie rozpoznał szereg istotnych zarzutów stawianych wyrokowi sądu pierwszej instancji, wskazanych w zarzutach I i II skargi kasacyjnej. Tym samym, sąd odwoławczy naruszył prawo do zaskarżenia wyroku wydanego w pierwszej instancji z art. 78 Konstytucji RP, udaremniając realną kontrolę odwoławczą wyroku sądu *a quo*. Kontrola instancyjna została udaremniona przez jedynie pozorne rozpoznanie środka odwoławczego. Natomiast uchybienie art. 6 ust. 1 EKPCz w zw. z art. 2 ust. 1 protokołu 7 do EKPCz polegało na tym, że sąd odwoławczy zaniedbał realnej kontroli wyroku sądu *a quo*. Ponieważ naruszenia w płaszczyźnie konwencyjnej pozostają w ścisłym związku z uchybieniem opisanym w punkcie I tej kasacji dotyczącym naruszenia art. 433§2 KPK w zw. z art. 457§3 KPK, argumentacja relewantna dla uzasadnienia tego zarzutu, jest relewantna również dla uchybienia podnoszonego w punkcie II kasacji.

Stwierdzić więc należy, że standard uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wyznacza art. 457§3 KPK wymagający podania czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo za niezasadne. W orzecznictwie SN wielokrotnie wskazywano na wymogi, jakie w świetle art. 457§3 KPK musi spełniać uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego (zob. przykładowo wyr. z 21.09.2000 r., IV KKN 316/00, Legalis; wyr. z 20.01.2000 r., III KKN 10/98, Lex numer 51450; post. z 7.01.2010 r., V KK 172/09, Lex numer 570154). Uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji może być bardziej lub mniej obszerne i szczegółowe. Dla dochowania wymienionego standardu nie można jednak pominąć jakiegokolwiek zarzutu i wniosku, a z uzasadnienia ma jasno wynikać stanowisko sądu odwoławczego, zawierające własną argumentację (zob. wyr. SN z 22.01.2009 r., V KK 250/08, Lex nr 485024). Sąd *ad quem* może odwoływać się do argumentacji sądu pierwszej instancji, byle tylko nie poprzestał na tym, lecz logicznie wykazał, że zarzuty i wnioski apelacji są zasadne lub niezasadne. Standard uzasadnienia sądu odwoławczego wymaga też odniesienia się do argumentacji stron, gdyż zapewnia to stronom rzeczywistą a nie pozorną kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia. Choć dopuszczalne jest odwoływanie się w motywach sądu drugiej instancji do stanowiska wyrażonego w

uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, zwłaszcza wtedy, gdy zarzuty apelacji i uzasadniające je argumenty stanowią dowolną polemikę ze stanowiskiem sądu *a quo*, nie oznacza to jednak całkowitej rezygnacji z przedstawienia przez sąd *ad quem* własnych argumentów. Sąd odwoławczy obowiązany jest także przedstawić w pisemnym uzasadnieniu wyroku powody nieuwzględnienia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji, a rozważania, które nie mogą ograniczać się do zdawkowych i ogólnych stwierdzeń, powinny odnosić się do wszystkich zarzutów (zob. wyr. SN z 12.04.2007 r., II KK 341/06, R-OSNKW 2007, poz. 816). Nieprawidłowe sporządzenie przez sąd odwoławczy uzasadnienia wydanego orzeczenia z reguły wskazuje, że sąd ten nie rozpoznał wniesionej apelacji w należyty sposób (zob. wyr. SN z 19.11.2007 r., IV KK 262/07, R-OSNKW 2007, poz. 2645; post. SN z 5.08.2008 r., III KK 68/08, R-OSNKW 2008, poz. 1582; wyr. SN z 8.03.2007 r., V KK 167/06, R-OSNKW 2007, poz. 573). W postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego jest bowiem jedynym sposobem sprawdzenia, czy sąd ten rozważył wszystkie zarzuty sformułowane w apelacji oraz czy uczynił to rzetelnie, a zatem dostatecznie wnikliwie i wyczerpująco. Z przepisu art. 433§2 KPK wynika zaś, że wyrok utrzymujący w mocy zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji może zostać wydany, gdy zarzuty i wnioski apelacji zostały rozpoznane i uznane za nietrafne.

W rozpoznawanej sprawie standard uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji nie został dochowany, gdyż sąd *ad quem* nie wskazał rzeczowo dlaczego obie apelacje zostały uznane za niezasadne. Krytyczna ocena uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynika z braku przekonującej argumentacji ze strony tego sądu oraz ze sposobu wyrażenia własnego stanowiska, który jest wyjątkowo ogólny i lakoniczny. Sąd odwoławczy nie rozpoznał także wszystkich zarzutów sformułowanych w środkach odwoławczych.

Autorzy kasacji postawili w tych skargach zarzuty obrazy przepisów art. 433§2 KPK w zw. z art. 457§3 KPK wskazując, że naruszenia tych przepisów upatrują w dowolnej ocenie materiału dowodowego dotyczącego przestępstw kradzieży z włamaniem przypisanych R. J. i B. S. oraz uznania, że ujawnione na rozprawie głównej dowody są wystarczające do przyjęcia tzw. zamkniętego łańcucha poszlak. Według obu kasacji wyłom w łańcuchu poszlak stanowi m.in.

okoliczność, że do pokoi hotelowych mogła wejść każda osoba przebywająca wtedy w hotelach i dokonać kradzieży znajdujących się tam rzeczy. Podnosi się, że już ta okoliczność przesądza, że łańcucha poszlak nie można uznać za zamknięty. Poza tym skarżący w kasacji, a wcześniej w środkach odwoławczych wskazali na wiele okoliczności, które uniemożliwiają uznanie łańcucha poszlak za zamknięty. Tymczasem sąd odwoławczy, poza ogólnym i jednocześnie ogólnikowym stwierdzeniem, że „skarżący nie podważyli, ani rzeczowo nie wyjaśnili możliwości przyjęcia innej wersji zdarzeń niż opisana w zaskarżonym wyroku, ani nie podważyli znamiennej dla sprawy okoliczności każdorazowego opuszczania przez nich miejsc zdarzenia bezpośrednio przed ujawnieniem poszczególnych przestępstw kradzieży z włamaniem”, nie wyjaśnił, dlaczego doszedł do takiego przekonania oraz dlaczego zarzuty i argumenty zawarte w apelacjach uznał za niezasadne. Z pisemnych motywów sądu odwoławczego nie wynika też dlaczego sąd ten uznał za wiarygodne fakty dowodowe (poszlaki) ustalone przez sąd *a quo*, tworzące tzw. zamknięty łańcuch pozwalający na ustalenie faktu głównego, czyli kwestii odpowiedzialności wymienionych osób za zarzucone im przestępstwa kradzieży z włamaniem, stypizowane w art. 279§1 KK, a przecież z prawidłowo sporządzonego uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego i z zawartych w nim motywów strona apelująca powinna dowiedzieć się, dlaczego jej zarzuty, argumenty i wnioski nie zostały uwzględnione, co ma znaczenie dla realizacji jej uprawnień procesowych, a zwłaszcza prawa do obrony. Krytyka uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji jest tym bardziej uzasadniona, że sąd ten w ogóle nie odniósł się do zarzutów przypisania R. J. i B. S. przestępstwa kradzieży z włamaniem opisanego w punkcie VIII aktu oskarżenia, na podstawie pozostawionych przez R. J. śladów linii papilarnych w pokoju NR 12 w hotelu „Z.”, do którego miał się włamać, gdy ślady jego linii papilarnych zostały zabezpieczone w wynajmowanym przez niego pokoju NR 11. Lektura akt sprawy nie pozostawia wątpliwości, że sąd odwoławczy zaakceptował wadliwe ustalenie sądu *a quo*, co do znalezienia odcisków palców oskarżonego R. J. w pokoju zajmowanym przez pokrzywdzonego S. S. w hotelu „Z”. Konsekwencją tego błędu było zaś uznanie wymienionego dowodu (śladów linii papilarnych), jako poszlaki uzasadniającej przypisanie obu oskarżonym przestępstwa kradzieży z włamaniem do ww. pokoju

hotelowego, w sytuacji, gdy wymieniony dowód takiej poszlaki nie stanowił. Pomimo to, sąd odwoławczy przyjął za udowodnione wszystkie poszlaki, uznając, że tworzą one zamknięty łańcuch pozwalający na uznanie R. J. i B. S. za winnych zarzucanych im przestępstw kradzieży z włamaniem z art. 279§1 KK. Wymieniona okoliczność wskazuje również, że sąd *ad quem* nie rozpoznał wszystkich zarzutów zawartych w środkach odwoławczych, czym w rażący sposób naruszył przepis art. 433§2 KPK. Uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, jeśli zważyć, że poza dowodem z właściwości linii papilarnych zabezpieczonych w pokoju nr 12 w hotelu „Z.”, oskarżyciel publiczny nie przedstawił, a w konsekwencji sąd *a quo* nie ustalił innego dowodu pierwotnego wskazującego na obecność R. J. w wymienionym pokoju.

W kasacji obrońcy R. J. trafnie wskazuje się, że zaniechanie przez sąd drugiej instancji realnej kontroli odwoławczej wyroku sądu *a quo* i jedynie pozorne rozpoznanie środka odwoławczego stanowi rażące naruszenie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu 7 do tej Konwencji. W orzeczeniu *Delcourt* przeciwko Belgii, Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że w demokratycznym społeczeństwie konwencyjne prawo do rzetelnego procesu sądowego zajmuje tak ważne miejsce, że jakakolwiek wykładnia ścieśniająca art. 6 ust. 1 Konwencji nie odpowiadałaby ani celowi, ani charakterowi tego przepisu. Stąd, wymieniony przepis Konwencji musi być rygorystycznie przestrzegany (Zob. *M.A.Nowicki*, Wokół konwencji europejskiej, Kraków 2006, s. 149). Konstytutywnymi elementami prawa do rzetelnego procesu są gwarancje zawarte w art. 6 ust. 3 Europejskiej Konwencji (Zob. wyr. ETPCz z 28.08.1991 r. w sprawie 11170/84 *Brandstetter* przeciwko Austrii, LEX numer 81160). Wymogi rzetelnego procesu karnego odnoszą się zaś nie tylko do rozprawy sądowej, ale także do postępowania odwoławczego, o ile postępowanie dwuinstancyjne zostanie wprowadzone przez ustawodawcę krajowego (zob. *P.Hofmański*, [w:] L.Garlicki, P.Hofmański, A.Wróbel, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz. Tom I, Warszawa 2010, s. 252-253). Tożsamy pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy stwierdzając, że wynikający z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności standard rzetelnego procesu obejmuje także postępowanie odwoławcze

(zob. wyr. SN z 16.01.2007 r., V KK 328/06, Biuletyn Prawa Karnego 2007 nr 3). Standard rzetelnego procesu karnego realizowany jest w postępowaniu apelacyjnym między innymi na płaszczyźnie sposobu przeprowadzenia postępowania przed sądem odwoławczym (zob. *W.Kociubiński, Zasady rzetelnego procesu w postępowaniu apelacyjnym – wybrane zagadnienia*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 598). W piśmiennictwie wskazuje się również, że dla rzetelności procesu w stadium odwoławczym istotne znaczenie ma sposób ustosunkowania się sądu *ad quem* do zarzutów odwoławczych (zob. *T.Grzegorzcyk, Rzetelne postępowanie odwoławcze i kasacyjne*, [w:] *Rzetelny proces karny. Materiały z konferencji naukowej, Trzebieiszowice 17-19 września 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 122). Przepis art. 457§3 KPK wymaga wszak ustosunkowania się sądu odwoławczego do każdego z podniesionych zarzutów i nie pozwala na odwoływanie się do ogólnikowych stwierdzeń, że podziela się ustalenia i oceny sądu *a quo*, z odwoływaniem się do zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 KPK. W związku z tym podnosi się wręcz, że sporządzenie przez sąd odwoławczy uzasadnienia wydanego wyroku w sposób odbiegający od wymagań przewidzianych w art. 457§3 KPK świadczy o braku merytorycznego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych, co czyni fikcyjnym prawo oskarżonego do odwołania się od orzeczenia pierwszej instancji (zob. *T.Grzegorzcyk*, tamże; zob. też wyr. SN z 6.06.2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, nr 7-8, poz. 76 oraz wyr. SN z 18.10.2007 r., II KK 212/07, R-OSNKW 2007, poz. 2251, w którym stwierdzono, że obraza przepisów art. 433§2 KPK i art. 457§3 KPK ma miejsce nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swych rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale i wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny).

Krytyczne uwagi co do sposobu sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego odnieść należy także do oceny zarzutu 3 apelacji obrońcy B. S. Według kasacji sąd *ad quem* nie ustosunkował się do okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, jak dobrowolne przyznanie się do popełnienia przestępstwa rozboju z art. 280§1 KK, w sytuacji, gdy nie był on nawet podejrzewany o jego popełnienie oraz brak uzasadnienia dla czego B. S. wymierzono karę pozbawienia wolności o rok wyższą niż pozostałym sprawcom.

Dalej podnosi się, że opis czynu i uzasadnienie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami K. B. i W. K. oraz wyjaśnieniami B. S., którym sąd dał wiarę. Z zeznań tych świadków wynika, że to kto inny niż B. S. uderzył pięścią w twarz W. K.

B. S. zabrał jedynie neseser z pieniędzmi i uciekł. W kasacji stwierdza się, że wskazanie przez sąd odwoławczy na „intensywność zastosowanej przemocy fizycznej” jest więc błędne, gdyż taka okoliczność nie miała miejsca, co świadczy o tym, że sąd rejonowy, a także sąd okręgowy oparły się na dowodach, z których nie wynikają przytoczone okoliczności dotyczące doprowadzenia pokrzywdzonego do stanu bezbronności, poprzez uderzenie go pięścią w twarz, co według kasacji stanowi wyraz wyjścia poza zakres normowania przepisu art. 410 KPK.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd odwoławczy powinien zatem rozpoznać wszystkie zarzuty i wnioski sformułowane w obu środkach odwoławczych, stosownie do art. 433§2 KPK oraz uzasadnić wydany wyrok w sposób wymagany przez przepis art. 457§3 KPK, przy czym rozpoznając zarzut z punktu 3 apelacji obrońcy B. S. i podniesione w nim argumenty należy mieć w polu widzenia okoliczność, że przestępstwa z art. 280§1 KK B. S. miał dopuścić się działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi osobami. Dla przypisania danej osobie czynu zabronionego, ustawowa konstrukcja współsprawstwa, określona w art. 18§1 KK nie wymaga zaś samodzielnego wykonania wszystkich elementów danego typu czynu zabronionego. Wystarczy akceptowanie zachowania innej osoby składającego się na wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego odnosi się także do przestępstwa z art. 286§1 KK przypisanego B. S. W apelacji tego oskarżonego, co prawda nie sformułowano żadnego zarzutu dotyczącego wymienionego czynu zabronionego, lecz z uzasadnienia tego środka odwoławczego wynika, że kwestionowana jest ocena dowodów i w konsekwencji ustalenia faktyczne dotyczące wymienionego przestępstwa. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie należy mieć jednak na uwadze, że w orzecznictwie sądów polskich oraz w doktrynie prawa karnego nie budzi wątpliwości, że przedmiotem ochrony oszustwa określonego w art. 286§1 KK jest mienie, rozumiane jako „stan majątkowy pokrzywdzonego” (zob. wyr. SN z 29.08.2012 r., V KK 419/11, OSNKW 2012, z. 12, poz. 133), czy ściślej,

jako „wszelkie prawa majątkowe - rzeczowe i obligacyjne lub całokształt sytuacji majątkowej danego podmiotu” (zob. post. SN z 15.06.2007 r., I KZP 13/07, OSNKW 2007, z. 7-8, poz. 56). Wymieniony pogląd wypowiedziano jeszcze na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., przyjmując, że termin „mienie” traktowany jest jako synonim majątku lub całokształtu sytuacji majątkowej określonego podmiotu (zob. *D. Pleńska, O. Górniok*, System prawa karnego, Ossolineum 1989, s. 364; *W. Gutekunst, O. Chybiński, W. Świda*, Prawo karne. Część szczególna, Wrocław 1971, s. 252 i n.; *J. Bednarzak*, Przepięstwo oszustwa w polskim prawie karnym, Warszawa 1971, s. 78 i n.). Także w aktualnym piśmiennictwie wskazuje się na szerokie rozumienie pojęcia „mienie”, jako majątku, obejmującą zarówno rzeczy ruchome, jak i prawa majątkowe (zob. *A. Zoll* (red.): Kodeks karny. Część szczególna Komentarz, Kraków 2006, t. III, s. 270-271; *O. Górniok*, [w:] *A. Wąsek* (red.): Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 2002/2003, s. 1182; *taż*, „Niekorzystne rozporządzenie” i „cudze mienie” jako znamiona przestępowstwa oszustwa (na tle niektórych sposobów wyłudzeń nieruchomości, *Prok. i Pr.* 2002, nr 9, s. 7). Przyjmuje się, że pojęcia rozporządzenia mieniem nie można ograniczyć do pojęcia czynności prawnych rozporządzających ani też czynności prawnych zobowiązujących w rozumieniu prawa cywilnego. Rozporządzeniem mieniem w rozumieniu przepisu art. 286§1 KK jest zatem każda dyspozycja dotycząca mienia, niezależnie od cywilnoprawnego charakteru tej czynności (zob. *W. Cieślak, M. Górtowski*, Glosa do post. SN z 29.01.2004 r., I KZP 37/03, Rejent 2004, nr 9, s. 142).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że cywilnoprawne znaczenie „rozporządzenia mieniem” nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion przestępowstwa oszustwa, gdyż zwrot ten ma niezależne, autonomiczne znaczenie, wywodzone z przedmiotu ochrony przepisu art. 286§1 KK i jest ono rozumiane jako każda czynność zadysponowania mieniem, która odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego (zob. m.in. wyroki SN: z 29.08.2012 r., V KK 419/11, OSNKW 2012, z. 12, poz. 133; z 13.12.2006 r., V KK 104/06, R-OSNKW 2006, poz. 2427; z 14.01.2010 r., V KK 235/09, OSNKW 2010, z. 6, poz. 5; z 10.06.2010 r., IV KK 1/10, LEX nr 590282; z 17.05.2012 r., V KK 322/11, LEX nr 1212390). Podkreślano, że następstwem przyjęcia szerokiego

rozumienia pojęcia „mienie” jest równie szerokie traktowanie terminu „niekorzystne rozporządzenie mieniem”, zaliczając do niego wszelkie działania bądź sytuacje, które w majątku pokrzywdzonego powodują jakiegokolwiek niekorzystne zmiany (zob. post. SN z 15.06.2007 r., I KZP 13/07, OSNKW 2007, z. 7-8, poz. 56).

Także pojęcie korzyści majątkowej, konkretyzującej cel działania sprawy (*animus lueri faciendi*) jest w wykładni prawa karnego rozumiane szeroko - jako aktualne (współczesne) i przyszłe przysporzenie mienia, osiągnięcie korzyści majątkowej w konkretnych okolicznościach, ogólne polepszenie sytuacji majątkowej. Korzyść majątkowa w rozumieniu art. 286§1 KK jest pojęciem szerszym niż przywłaszczenie, stanowiące cel działania sprawcy (*animus rem sibi habendi*). Dlatego też, dla realizacji znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprawca nie musi dążyć do przywłaszczenia mienia stanowiącego przedmiot oszukańczych zabiegów, wystarczy, że zamierza osiągnąć korzyść majątkową wynikającą z niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę czy inny podmiot wprowadzone w błąd (wyr. SN z 21.08.2002 r., III KK 230/02, Lex nr 55202). Dla przestępstwa oszustwa nie ma potrzeby wykazywania, że w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru zapłacić za uzyskane świadczenie. Wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest więc wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd drugiej instancji, poza weryfikacją oceny dowodów relewantnych dla ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla strony podmiotowej typu czynu z art. 286§1 KK, powinien także rozważyć, czy wynajęcie skutera stanowi sposób rozporządzenia mieniem, o jakim mowa w art. 286§1 KK.

Odnośnie do pozostałych zarzutów sformułowanych w obu kasacjach stwierdzić należy, co następuje. Chybiony jest zarzut obrazy przepisu art. 433§2 KPK przez zaakceptowanie przez sąd odwoławczy oddalenia przez sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego, celem ustalenia, czy zatrzymane w sprawie dowody rzeczowe w postaci śrubokręta i szczyrorka mogły służyć do otwarcia drzwi do pokoju hotelowego. Sąd pierwszej

instancji oddalając wymieniony wniosek dowodowy przekonująco bowiem uzasadnił, że na rozprawie głównej biegły S. M. stwierdził, że badania porównawcze wymienionego narzędzia nie miałyby żadnego sensu, gdyż ślady ujawnione na bębenkach nie nadawały się do badań indywidualnych narzędzia użytego do dokonania włamania. Biegły stwierdził także, że jest możliwe odblokowanie wkładki za pomocą wytrycha bez pozostawienia śladów, jak miało to miejsce w wypadku wejścia do pokoju hotelowego J. M. Na postawione w kasacji pytanie, czy zabezpieczone narzędzia mogły posłużyć do popełnienia przestępstwa z art. 279§1 KK biegły odpowiedział więc twierdząco. Natomiast na pytanie, czy owe narzędzia posłużyły do dokonania włamania do pokoju hotelowego, biegły nie był w stanie odpowiedzieć, z uwagi na brak możliwości przeprowadzenia pełnych badań identyfikacyjnych zabezpieczonych przedmiotów. Stwierdzić zatem należy, że oddalenie wniosku dowodowego przez sąd *a quo* i akceptacja tej decyzji przez sąd *ad quem* nie naruszało przepisów wskazanych w zarzucie IIb kasacji adw. O. F.

Niezasadny jest także zarzut łącznego ustosunkowania się przez sąd odwoławczy do zarzutów podnoszonych w obu apelacjach, gdyż nie daje to możliwości stwierdzenia, której z apelacji dotyczą poszczególne wywody sądu odwoławczego. Według kasacji, taka forma uzasadnienia stanowi rażące naruszenie art. 433§2 KPK w zw. z art. 457§2 KPK i świadczy o braku dokonania przez sąd odwoławczy pełnej kontroli instancyjnej. Wbrew tym twierdzeniom, dopuszczalność możliwości pogrupowania poszczególnych tożsamyh zarzutów zawartych w dwu lub więcej apelacjach i dokonanie ich łącznej oceny nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie prawniczym (zob. *T.Grzegorzczak*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 1565).

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisów art. 457§3 KPK w zw. z art. 433§2 KPK poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrazy art. 6 KPK w zw. z art. 74§1 KPK i art. 386§1 KPK, w związku ze stwierdzeniem sądu *a quo*, że „oskarżony po wcześniejszym zapoznaniu się z aktami dokonał wartościowania zgromadzonego materiału dowodowego pod kątem jego przydatności do swojej obrony w procesie”. Tymczasem z faktu, że w uzasadnieniu wyroku sąd *a quo* napisał wymienione zdanie, nie wynika nic ponad to, co zostało napisane.

Mianowicie, że lektura akt sprawy pozwoliła oskarżonemu wyrobić pogląd, które dowody może wykorzystać do obrony w prowadzonym postępowaniu. W żadnym razie, wymienione stwierdzenie sądu pierwszej instancji nie pozwala na wyprowadzenie wniosków zawartych w kasacji, co do nieobiektywnego i jednostronnego orzekania w sprawie oraz ograniczenia prawa do obrony przez sąd pierwszej instancji, co zostało przeoczone przez sąd odwoławczy. Wymienione wnioski są nieuprawnione i nie zostały poparte żadnymi rzeczowymi argumentami. W kasacji nie podano bowiem żadnego faktu i okoliczności wskazujących na nieobiektywne i stronnicze zachowanie sądu pierwszej instancji, które zostały przeoczone przez sąd odwoławczy.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 537§1 KPK orzekł jak w wyroku.